



Sygn. akt II CSKP 372/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa D. S.
przeciwko [...] Bank [...] S.A. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 maja 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 29 października 2019 r., sygn. akt V ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 lipca 2017 r. powód D. S. wniósł o

1) zasądzenie od [...] Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na swoją rzecz
(po ostatecznym sprecyzowaniu) kwoty 74 708 22 zł stanowiącej różnicę (nadpłatę)

za okres od dnia 25 lipca 2007 r. do dnia wniesienia powództwa wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zgodnie z art. 481 § 2 k.c. od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty powstałą na skutek stosowania przez pozwanego bank klauzul niedozwolonych dotyczących waloryzacji tj. pomiędzy kwotą zapłaconych przez powoda rat kredytu hipotecznego wynikających z umowy kredytu nr [...] z dnia 25 lipca 2007 r. a kwotą, która byłaby należna pozwanemu bankowi z tytułu spłat rat wynikających z zawartej umowy przy wskazaniu, że zawarte w umowie postanowienia o denominacji kwoty kredytu oraz zapłaty rat w oparciu o bliżej nieokreśloną "Tabelę kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych [...] Bank [...] S.A. są nieważne gdyż stanowią niedozwolone klauzule umowne, i powinny być pominięte przy ustalaniu wysokości zobowiązania powoda oraz że postanowienia przewidujące denominację kwoty kredytu pozostają w sprzeczności z istotą umowy kredytu hipotecznego, jak również naruszają dobre obyczaje przez ukrycie w ten sposób w umowie ryzykownego instrumentu finansowego bez dopełnienia obowiązków informacyjnych:

2) zasądzenie pod pozwanego banku na swoją rzecz kwoty 1.830,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty tytułem pobranych przez pozwanego bank składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo

Sąd ustalił, że w dniu 18 czerwca 2007 r. powód złożył w pozwanym banku wniosek kredytowy o kredyt mieszkaniowy w celu zakupu nieruchomości na rynku wtórnym, położonej w miejscowości B., gmina P.. Wraz z wnioskiem kredytowym powód złożył również oświadczenia, że jest świadomy ryzyka kursowego wynikającego z zaciągnięcia zobowiązania w walucie obcej i po przedstawieniu mu oferty kredytu w złotych i we frankach szwajcarskich wybrał kredyt we frankach. Powód w dniu 18 czerwca 2007 r. złożył także oświadczenie, że został poinformowany przez pozwanego bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu zmienną stopą procentową, oraz że jest świadomy ponoszenia tych ryzyk w

przypadku zaciągnięcia kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową. Ponadto w dniu 18 czerwca 2007 r. powód złożył na piśmie oświadczenie, że po zapoznaniu się z przedstawionymi przez bank:

a) warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego/ konsolidacyjnego/ pożyczki konsumpcyjnej zarówno w złotych, jak i w walucie CHF/ EUR/ /USD,

b) symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych, jak i w wymienionej walucie obcej,

Jest świadomy ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez niego raty kredytu w okresie kredytowania i decyduje się na zaciągnięcie kredytu w walucie obcej

W dniu 25 lipca 2007 r. powód zawarł z pozwanym bankiem umowę kredytu nr [...], na podstawie której został mu udzielony kredyt w wysokości 171 9400 franków szwajcarskich. Wypłata kredytu miała nastąpić jednorazowo na rachunek sprzedającego. W dniu 26 lipca 2007 r. powód złożył zlecenie wypłaty pierwszej transzy kredytu. Kurs franka szwajcarskiego zastosowany zgodnie z Tabelą zawartą w umowie w dniu wypłaty kredytu tj. 30 lipca 2007 r. nie odbiegał od kursu rynkowego.

Powód zawarł umowę kredytu mimo braku wkładu własnego, co sprawiło, że kredyt we wnioskowanej wysokości podlegał ubezpieczeniu. Tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego powód uiścił kwotę 1830,17 zł. W dacie złożenia przez powoda wniosku kredytowego oraz w dacie zawarcia umowy o kredyt powód pracował poza granicami Polski i otrzymywał wynagrodzenie w EURO. Do czasu zamknięcia rozprawy powód regulował raty kredytu w złotych. W listopadzie 2017 r. powodowi pozostało do spłacenia 111 520,52 CHF kapitału. Oprocentowanie kredytu wynosiło 0124000 %. Pozwany bank od chwili udzielania kredytu akceptował płatności bezpośrednio w walucie kredytu i nie zwracał kredytobiorcom kwot wpłaconych w walucie obcej. Udzielał też zgody na spłatę rat bezpośrednio w walucie kredytu. Zmiana waluty płatności raty nie wymagała zawarcia aneksu do umowy kredytu. Pozwany bank nie pobierał żadnej prowizji za umożliwianie dokonania spłat bezpośrednio w walucie obcej i nie dokonywał

przewalutowania wpłaconych rat w walucie obcej. Klienci mogli wpłacać raty w walucie kredytu na konto obsługujące spłatę kredytu zarówno dla złotych, jak i dla waluty obcej. Raty wpłacane bezpośrednio w walucie kredytu czekały na koncie do daty zapadalności raty i wtedy były pobierane z konta. Jeżeli klient wpłacił ratę kredytu w złotych, to bank przeliczał złotówki na walutę obcą (CHF) według kursu sprzedaży z tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych obowiązującej na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności banku. Tabele były dostępne na stronach internetowych banku i w jego oddziałach.

Od lipca 2009 r. powód na podstawie Rekomendacji S (II) mógł spłacać kredyt w jego walucie bez uzyskiwania zgody banku. Od 26 sierpnia 2011 r. tj. po wejściu w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy- Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw powód mógł z mocy prawa spłacać kredyt w jego walucie bez zgody banku i konieczności stosowania Tabeli Kursów. W dniu 31 stycznia 2014 r. nastąpiło połączenie [...] Bank [...] S.A. i [...] bank [...] S.A. spółką przejmującą był [...] [...] S.A. który jednocześnie zmienił nazwę na [...] Bank [...] S.A.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości na okoliczność wyliczenia kwoty nadpłaty dokonanej przez powoda na mocy umowy przez porównanie kwot wpłaconych przez powoda na poczet spłaty kredytu z rozliczeniem kredytu udzielonego powodowi przy założeniu wyeliminowania z umowy waloryzacji kwoty kredytu do franka szwajcarskiego oraz pozostawienia w mocy innych postanowień umowy, bowiem kredyt zaciągnięty przez powoda jest kredytem walutowym denominowanym, a nie kredytem złotowym indeksowanym kursem CHF.

Oddalając powództwo Sąd Okręgowy wskazał na istotę umowy kredytu, polegającą na zobowiązaniu banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem ich na ustalony cel oraz zobowiązaniu kredytobiorcy do korzystania z tej kwoty na warunkach określonych w umowie i jej zwrotu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Według Sądu Okręgowego analiza spornej w okolicznościach sprawy umowy kredytu w świetle jej treści oraz przepisów Prawa

bankowego nie dawała podstaw do stwierdzenia, że jest ona sprzeczna z tymi przepisami. Zdaniem Sądu należy odróżnić objęte konsensem stron umowy kredytu postanowienia przedmiotowo istotne tej umowy, określające kwotę kredytu, od sposobu wykonania zobowiązania banku polegającego na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty kredytu. Powód zarzucał, że wbrew postanowieniom umowy nigdy nie otrzymał do dyspozycji kwoty kredytu wyrażonej w CHF, jednak w umowie strony założyły, że wypłata kwoty kredytu nastąpi w złotych polskich. Jednocześnie strony nie określiły kwoty kredytu w złotych polskich ze względu na nieznajomość kursu waluty w chwili wypłaty poszczególnych transz kredytu. Zgodnie z umową kredyt mógł być wypłacony w walucie kredytu, w złotych polskich lub innej walucie obcej. W ocenie Sądu Okręgowego uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie wypłacony w innej walucie niż waluta kredytu nie jest sprzeczne z naturą (właściwością) zobowiązania, którego źródłem jest umowa kredytu. Nie narusza także prawa ani zasad współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.). Należy bowiem odróżnić przedmiotowo istotne postanowienia umowy (essentialia negotii), do których należy wskazanie kwoty kredytu, od sposobu wykonania przez bank zobowiązania do udostępnienia kredytobiorcy oznaczonej sumy środków pieniężnych. Wykonanie to polega na dokonaniu przez bank stosownych czynności faktycznych i należy do sfery wykonania umowy. Umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się oddać określoną sumę do dyspozycji kredytobiorcy, a kredytobiorca do jej zwrotu. Jeżeli więc bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy oznaczoną kwotę we frankach szwajcarskich, to nie można przyjmować, że kwota kredytu nie została określona, bo w dacie zawierania umowy kurs kupna CHF nie był znany, jeżeli strony uzgodniły, że wypłata kwoty kredytu i jego rozliczenie nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu. Pytanie, czy bank oddał do dyspozycji kredytobiorcy oznaczoną sumę we frankach szwajcarskich jest pytaniem o należyte wykonanie przez bank jego zobowiązania, a nie pytaniem o ważność umowy kredytu w kontekście ujęcia w niej postanowień przedmiotowo istotnych. Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że bank oddał do dyspozycji powoda kwotę kredytu przez umieszczenie jej na rachunku prowadzonym we frankach szwajcarskich, z którego na wniosek powoda dokonywano przelewu

poszczególnych transz na wskazany przez niego rachunek bankowy. Reasumując Sąd Okręgowy przyjął, że oddanie kwoty kredytu wyrażonej w umowie w CHF, do dyspozycji kredytobiorcy nastąpiło przez przelanie transz kredytu na rachunek kredytu prowadzony w tej walucie. Kredyt mógł zostać wypłacony i rozliczony w innej walucie niż waluta kredytu i nie oznacza to nieokreślenia w umowie kwoty kredytu, którą pozwany bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy. Nie zachodzi zatem brak lub niedookreślenie przedmiotowo istotnego postanowienia umowy kredytu co skutkowałoby sprzecznością z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i w konsekwencji nieważnością czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.).

Powód złożył wniosek o kredyt w wysokości 414 000 zł w walucie obcej, tj. CHF. Kwota i waluta kredytu wskazane w umowie stanowiły odzwierciedlenie woli powoda wyrażonej we wniosku kredytowym. Gdyby kwota i waluta kredytu nie odpowiadałyby oczekiwaniom powoda, to nie podpisałby umowy. Kwota kredytu została w sposób jednoznaczny wskazana w pkt 2 tabeli w przedmiotowej umowie i wynosi 171 940 CHF. Pozwany bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji powoda kwoty 171 940 CHF a powód składając zlecenia wypłaty kredytu wykorzystał tę kwotę, wobec czego zobowiązany jest do zwrotu kwoty głównej w wysokości 171 940 CHF wraz z odsetkami. Kwota kredytu miała być wypłacona w złotych. Pozwany bank dokonywał przewalutowania według kursu obowiązującego w banku na podstawie tabeli kursów, właściwego dla danego rodzaju transakcji. Za zgodą pozwanego banku kredytobiorca mógł złożyć dyspozycję wypłaty kredytu w innej walucie niż złoty. W sprawie kwota kredytu została wypłacona w złotych przez przekazanie środków na rachunek bankowy sprzedawcy kredytowanej nieruchomości. Sąd Okręgowy stwierdził także, że nie można uznać spornej umowy za nieważną z powodu naruszenia art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 r. oraz wyrażonej w nim zasady walutowości, gdyż ograniczeń obrotu dewizowego wynikających z prawa dewizowego nie stosowało się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. Według Sądu Okręgowego w okolicznościach sprawy fakt dokonania wypłaty i spłaty kredytu bezpośrednio w złotych wynikał z decyzji powoda podjętej pomimo przysługującej mu możliwości otrzymania wypłaty kredytu we frankach

szwajcarskich i możliwości spłaty kredytu w jego walucie. Kredyt udzielony powodowi nie był kredytem indeksowanym lecz kredytem denominowanym w walucie obcej, kredytem walutowym, gdyż określenie zadłużenia w CHF stanowiło treść oświadczeń woli stron konstytuujących kwotę i walutę kredytu. Kredyt ten jest kredytem bezpośrednio wyrażonym w walucie obcej (CHF), oprocentowanym stawką referencyjną dla walut obcych LIBOR, wobec czego stanowi kredyt walutowy, a nie - jak błędnie wywodzi powód - kredyt złotowy.

Dla rozstrzygnięcia sporu relewantna i wiążąca jest wola powoda z chwili zawierania umowy kredytu wyrażająca się w tym, że powód oczekiwał kredytu, którego wysokość jest wyrażona w CHF i który następnie zostałby wypłacony mu w PLN. Powód nie był „zmuszony” do spłaty kredytu w złotych, gdyż od samego początku trwania umowy miał możliwość spłaty zobowiązania w CHF tj. w walucie kredytu, jakkolwiek początkowo mogło to nastąpić za zgodą pozwanego banku. Odnosząc się do kwestii abuzywności pewnych postanowień umowy dotyczących stosowania bankowej tabeli kursów i rozliczenia płatności dokonywanych przez kredytobiorcę Sąd uznał, odwołując się do art. 385¹ § 1 k.c. że powód zawierając umowę jako konsument został poinformowany o wszystkich warunkach umowy kredytu i nie wnosił żadnych zastrzeżeń do zaproponowanych mu warunków udzielonego kredytu. Sąd podniósł także, że przepis art. 385¹ § 1 k.c. nie dopuszcza możliwości uznania za niedozwoloną klauzuli będącej postanowieniem indywidualnie uzgodnionym z konsumentem lub postanowieniem określającym główne świadczenia stron. Następnie Sąd stwierdził, że żadne z kwestionowanych przez powoda postanowień umowy kredytu nie kształtuje praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami ani nie narusza interesów powoda, i wobec tego nie jest postanowieniem niedozwolonym. Za kluczowe dla takiej oceny Sąd uznał to, że powód nie był zobowiązany ani do wypłaty kredytu w złotych ani do jego spłaty w złotówkach, jak również do korzystania z usług wymiany waluty w pozwanym banku. miał też wszelkie dane i informacje dotyczące sposobu realizacji jego zobowiązań z tytułu umowy jak również co do konkretnego kursu znajdującego zastosowanie do konkretnych transakcji. W chwili zawierania umowy powód uzyskał również informację o tym, w jaki sposób, oraz kiedy pozwany bank będzie informował o kursie CHF obowiązującym w banku. Sąd

Okręgowy podkreślił, że to, w jakiej walucie powód ostatecznie otrzymał wypłatę kredytu i spłacał jego raty, było konsekwencją swobodnie podjętej decyzji powoda, który nie był związany tabelami kursów, gdyż korzystanie z nich było jedynie jedną z możliwości. Ponadto kursy z tabeli kursów nie miały wpływu na wysokość salda kredytu wyrażonego w CHF.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany bank nie dysponował uprawnieniem do zwiększania wysokości zobowiązania głównego powoda tj. kwoty udzielonego kredytu określonego w umowie na kwotę 171940 CHF i wysokości rat kredytu. Odnosząc się do powołanych przez powoda wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznających określone w nich klauzule umowne za postanowienia niedozwolone Sąd Okręgowy wskazał, że wyroki te odnoszą się do innego stanu faktycznego niż występujący w rozpatrywanej sprawie, gdyż dotyczą kredytów indeksowanych a nie denominowanych. W konkluzji Sąd Okręgowy przyjął, że rozpatrywane postanowienia umowne dotyczące możliwości zmiany oprocentowania nie kształtowały praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, i z rażącym naruszeniem jego interesów. Zdaniem Sądu powód nie wykazał ponadto, aby zastosowanie konkretnych tabel kursowych rażąco naruszyło jego interesy, w tym nie wykazał, aby ustalone przez pozwanego bank kursy stanowiące podstawę przeliczenia rat były nieuzasadnione co do wysokości przy uwzględnieniu kryterium tzw. uczciwego wynagrodzenia. Sąd Okręgowy odrzucił również tezę powoda o abuzywności postanowienia umowy nakładającego na powoda obowiązek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Uznał bowiem, że nie można upatrywać abuzywności kwestionowanego postanowienia umownego nakładającego na konsumenta obowiązek pokrycia kosztów ubezpieczenia kredytu w tym, że jedyną korzyść z zawarcia tego rodzaju ubezpieczenia odnosi pozwany bank, a nie jego klient, który nie jest stroną umowy ubezpieczeniowej. Powód nie dysponował wkładem własnym wymaganym przez pozwanego bank dla udzielenia mu wnioskowanego kredytu i bez dodatkowego zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia w ogóle nie uzyskałby kredytu. Usprawiedliwione jest więc w tej sytuacji działanie banku mające na celu uzyskanie ubezpieczenia ryzyka niskiego wkładu własnego powoda

Z tych względów Sąd Okręgowy oddalił powództwo. Apelację od wyroku z 19 listopada 2018 r. wniósł powód. Wyrokiem z dnia 29 października 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację powoda. Odrzucając zarzuty apelacyjne Sąd drugiej instancji wskazał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego płynie oczywisty wniosek, że powód miał wiedzę co do rodzajów kredytów hipotecznych oferowanych przez poprzednika prawnego pozwanego banku i dokonał świadomego wyboru kredytu denominowanego oraz, że to powód podjął decyzję co do rodzaju kredytu i o tym, aby jego wypłata nastąpiła w walucie polskiej. Sąd Apelacyjny nieznacznie uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji w kwestii możliwości spłaty kredytu w CHF przyjmując, że dotyczyła ona tylko wcześniejszej spłaty kredytu, a nie wpłat bieżących rat kredytu. Mimo to Sąd drugiej instancji nie dopatrzył się w tym podstawy do uwzględnienia apelacji. Sąd Apelacyjny nie zgodził się także z twierdzeniem apelanta, że bank zawierając z nim umowę kredytu dopuścił się naruszenia zasad współżycia społecznego w szczególności zasady lojalności, uczciwości obrotu handlowego, dobrych obyczajów handlowych i zakazu wprowadzenia powoda w błąd przy nawiązywaniu stosunku prawnego. Z treści § 14 pkt 6 i 7 umowy kredytowej jasno wynika, że powód oświadczył, iż był świadom ryzyka kursowego oraz ryzyka związanego ze zmianą stopy procentowej w związku z zaciąganiem kredytem. Rozpatrując z kolei kwestię ewentualnej abuzywności postanowień spornej umowy kredytu Sąd Apelacyjny podniósł, że w jego ocenie Sąd pierwszej instancji w nieuprawniony sposób uznał, iż postanowienie zawarte w § 2 ust. 2 umowy w części, w której stanowi, że jeżeli wypłata kredytu lub jego transzy następuje w złotych lub w walucie innej niż waluta kredytu, bank stosuje kurs kupna franków szwajcarskich opublikowany w tabeli kursów banku oraz postanowienie § 6 ust. 1 umowy, zgodnie z którym spłata kredytu następuje przez obciążenie rachunku kredytobiorcy prowadzonego w PLN przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w tabeli banku a także postanowienie, według którego spłata kredytu w walucie kredytu uzależniona jest od zgody banku (§ 6 ust. 2 zdanie 4 umowy) nie naruszają rażąco interesów konsumenta i nie są sprzeczne a dobrymi obyczajami. W tym zakresie w ocenie Sądu Apelacyjnego należy uznać, że doszło do naruszenia art. 385¹ §1 k.c., jednak naruszenie to nie miało wpływu na trafność zaskarżonego

wyroku. Istotą pierwszej i drugiej z powołanych klauzul jest określenie wysokości świadczenia powoda wyrażonego w złotych do wartości obcej waluty, dokonane w oparciu o dane dostępne wyłącznie bankowi, a nawet dane przetwarzane przez bank w oparciu o mechanizm ustalony przez ten bank. Ustalenie to ma charakter całkowicie jednostronny wyłączony spod wpływu powoda-konsumenta. Jeśli zatem u podstawy zmiany notowań waluty tkwią procesy makroekonomiczne, na które bank nie ma wpływu, to jednak ostatecznie to bankowi sporna umowa pozostawia końcowe ustalenie wysokości spreadu, co więcej ustalenie w ten sposób wartości pieniądza jest źródłem dochodu banku, który nie wynika z istoty umowy kredytu, ani z uregulowań dotyczących tej umowy. Zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 i art. 110 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r. poz. 2439 ze zm.) wynagrodzeniem z tytułu postawienia klientowi do dyspozycji określonej sumy środków pieniężnych mogą być tylko odsetki i prowizja oraz opłaty za czynności bankowe. Wskazane przesłanki nakazują uznanie przedmiotowej klauzuli za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Trzecia klauzula abuzywna dotyczy uzależnienia spłaty kredytu w walucie kredytu od zgody banku. Według Sądu Apelacyjnego niewskazanie przesłanek wyrażenia przez bank takiej zgody lub jej odmowy oznacza w istocie dowolność lub uznaniowość ze strony banku, co w istotny sposób zaburza równowagę kontraktową, pozwalając tylko jednej stronie umowy decydować w sposób wiążący o sposobie jej wykonania przez drugą stronę uzasadnia to zastosowanie przepisu art. 385¹ § 1 k.c. wprowadzającego sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi, które kształtują prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami Strony w takiej sytuacji są związane umową w pozostałym zakresie. W rezultacie ze względu na niedozwolony charakter § 6 ust. 1 zdanie 4 umowy powód *ab initio* był uprawniony do spłaty kredytu we frankach szwajcarskich. Brak bowiem ustalenia zasad, na których bank miałby udzielać tej zgody stoi w sprzeczności z dobrymi obyczajami i narusza też rażąco interes konsumenta W ocenie Sądu Apelacyjnego abuzywność rozpatrywanych postanowień umowy kredytu nie oznacza, że cała umowa w dalszym ciągu nie może być realizowana przez kredytobiorcę, ponieważ znana jest kwota zobowiązania wyrażona we frankach szwajcarskich, znana jest wysokość rat w tych

frankach, a konsument-powód może dokonywać spłaty rat bezpośrednio w walucie kredytu bez konieczności uzyskania zgody banku. Brak rachunku do spłaty kredytu w walucie szwajcarskiej nie może stanowić przeszkody do uznania, że umowa może być dalej realizowana, gdyż jest to kwestia jedynie techniczna, a na wypadek niewskazania przez bank takiego rachunku, powód może skorzystać z instytucji złożenia świadczenia do depozytu sądowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego oznacza, że pozostała część umowy będzie obowiązywała strony, gdyż jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Skoro kwota kredytu została wyrażona w frankach szwajcarskich a pozwany bank wykonał swoje zobowiązanie oddania do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty w CHF, to mimo usunięcia klauzul przeliczeniowych z umowy powód nadal jest zobowiązany do zwrotu pozwanemu bankowi określonej kwoty CHF wraz z uzgodnionym oprocentowaniem. Abuzywnym elementem umowy są bowiem klauzule przeliczeniowe regulujące sposób oddania kredytu do dyspozycji kredytobiorcy i jego spłatę w sytuacji, w której strony uzgodniły, że będą rozliczały się w innej walucie niż waluta kredytu. Po ich usunięciu zobowiązanie pieniężne pozostaje nadal wyrażone we frankach szwajcarskich z oprocentowaniem wynikającym z umowy. Przyjmując taką interpretację skutków uznania abuzywności niektórych klauzul umowy kredytu Sąd Apelacyjny odwołał się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r. w sprawie C 260/18 i przyjął, że po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umownych sporna umowa kredytu może dalej obowiązywać, gdyż nie doszło do usunięcia z niej tego rodzaju postanowień, które stanowiłyby *essentialia negotii*. Kryterium dalszego obowiązywania umowy powinno być oceniane wyłącznie na płaszczyźnie prawnej. Oznacza to, że w przypadku umowy z dnia 25 lipca 2007 r. nie ma podstaw do stwierdzenia nieważności, jak tego przesłankowo domagał się powód. Nie ma tym samym podstaw do zwrotu na rzecz powoda jakichkolwiek kwot na podstawie faktycznej skonstruowanej w uzasadnieniu pozwu przez powoda. Powód wywodził bowiem ostatecznie, że umowa jest albo bezwzględnie nieważna z powodu naruszenia przepisów *iuris cogentis* albo jest nieważna wskutek uznania

za abuzywne niektórych jej postanowień, ewentualnie powinna być realizowana przy założeniu, że kredyt od początku był kredytem złotowym.

Niezwiazanie kredytobiorcy klauzulami przeliczeniowymi, czyli ich usunięcie ze skutkiem *ex tunc* z umowy nie sprawia, że nie może ona nadal być wykonywana. Skoro kwota kredytu została wyrażona we frankach szwajcarskich, a pozwany bank wykonał swoje zobowiązanie oddania do dyspozycji powoda kwoty 171940 CHF, to z kolei powód zobowiązany jest do zwrotu tej kwoty wraz ze wskazanymi w umowie opłatami i oprocentowaniem. Tym samym powód nie ma racji, gdy twierdzi, że zakres jego zobowiązania nie został określony i wobec tego umowa jest nieważna. Fakt, że pozwany bank rozliczał dokonywane przez powoda spłaty kredytu w złotych polskich przy zastosowaniu kursu CHF z tabel banku może co do zasady być podstawą twierdzenia, że powód spełnił świadczenie nienależne, jednakże powód nie objął tego podstawą faktyczną powództwa.

Sąd Apelacyjny podtrzymał ponadto argumentację Sądu Okręgowego dotyczącą braku podstaw do zasądzenia na rzecz powoda zwrotu uiszczonej przez niego składki ubezpieczenia kredytu z tytułu niskiego wkładu własnego

Skargę kasacyjną od wyroku z dnia 29 października 2019 r. złożył powód, zaskarżając wyrok w całości zarzucił naruszenie art. 69 ust. 1 i art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w związku z art. 353¹ k.c. i z art. 358 § 1 k.c. a także z art. 3 ust. 3 i art. 9 ustawy - Prawo dewizowe i w związku z art. 58 § 1 k.c.,

art. 385¹ § 2 k.c.

art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego

art. 69 ust. 1 w zw. z art. 69 ust. 2 - Prawa bankowego w związku z art. 58 § 1 k.c.

art. 69 ust. 1 i art. 69 ust. 2 w zw. z art. 353¹ k.c. iż art. 358¹ § 2 i § 5 k.c.

art. 385¹ § 2 k.c.

art. 385¹ § 1 i 2 k.c.

art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 405 i z art. 410 § 2 k.c.

Na tej podstawie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego banku kwoty 74 708,22 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kluczowe znaczenie dla oceny zasadności skargi kasacyjnej miał zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 405 i z art. 410 § 2 k.c., skarżący zarzucił, że Sąd Apelacyjny prawidłowo uznając niektóre klauzule umowy za abuzywne i że świadczenie spełnione przez powoda na ich podstawie jest nienależne, wadliwie przyjął, iż nie mógł z tego tytułu zasądzić na rzecz powoda zwrotu żądanej przez niego części świadczenia, gdyż powód tej kwestii nie objął podstawą faktyczną powództwa. Zarzut ten jest uzasadniony. Powód wprost domagał się zwrotu części świadczenia spełnionego przez siebie tytułem spłaty kredytu, twierdząc, że było ono w tym zakresie nienależne, gdyż wykonane na podstawie postanowień umownych, które były niedozwolone i których stosowanie zawyżało wartość rat kredytu. Uznając, że podstawa faktyczna tak ujętego powództwa nie obejmuje tego, że świadczenie powoda jako takie było nienależne Sąd Apelacyjny naruszył art. 321 § 1 k.p.c. Przepis ten może być bowiem naruszony nie tylko wtedy, gdy sąd wykroczy ilościowo (*plus*) bądź jakościowo (*aliud*) poza żądanie powoda i jego podstawę faktyczną lecz także wtedy, gdy stosując art. 321 § 1 k.p.c. sąd błędnie oceni, że podstawa faktyczna powództwa jest węższa niż ta, którą w rzeczywistości określił powód. Zasadność zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 405 i z art. 410 § 2 k.c. przesądziła o zasadności skargi kasacyjnej powoda.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ i art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 i z art. 398²¹ k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

[as]

jw

